



Zbigniew Włodzimierz Fronczek
**LEKTURA OBOWIĄZKOWA A MOŻE
OBOWIĄZEK LEKTURY**

Miesięcznik Prowincjonalny nr I / 2013

Książka Wojciecha Pestki *Jak mato... Ks. Józef Gacki (1805-1876), zarys biografii*. Jej autor miał trudne zadanie do wykonania, podjął się pionierskiej pracy: zebrania zachowanych materiałów źródłowych i zrekonstruowania biografii ks. Józefa Gackiego. Jak zaznacza we wstępie, na początku był to czysto formalny problem braku źródeł: „[...] ich zdecydowana większość, pozostająca w zasobach Archiwum Oświecenia Publicznego, utworzonego w 1915 roku, uległa całkowitemu zniszczeniu w czasie Powstania Warszawskiego. Pozostały jedynie fragmentaryczne, przechowywane w archiwach państwowych i diecezjalnych, zbiorach muzealnych i zasobach bibliotecznych różnych instytucji rozrzuconych po całej Polsce, szczątkowe materiały”. Później, w miarę gromadzenia materiałów, był to znacznie trudniejszy problem oceny wiarygodności odszukanych dokumentów: „[...] często zawierających informację niepełną, wynikającą z celowego przemilczenia pewnych faktów, próby ich zmarginalizowania”. „Kryterium prawdy”, które przyjął autor w sytuacjach wątpliwych albo rozbieżnych relacji, czyli potwierdzenie faktów biograficznych w dokumentach sporządzonych własnoręcznie przez ks. J. Gackiego, wydaje się jedynym rzetelnym i zasadnym postępowaniem, gwarancją naukowej obiektywności.

Wielką zasługą autora jest odtworzenie stosunkowo słabo znanego okresu w życiu ks. Józefa Gackiego, pomijanego przez autorów not biograficznych - jego udziału w powstaniu listopadowym, którego był aktywnym uczestnikiem, a nawet jednym z przywódców: uczestnikiem kampanii wołyńskiej gen. Dwernickiego, wiceprezesem Towarzystwa Patriotycznego, który po internowaniu w Austrii zbiegł z transportu i wrócił do walczącej Warszawy. Jak zastrzega Wojciech Pestka, wciąż w życiorysie ks. Gackiego są luki, jest wiele epizodów wymagających wyjaśnienia, dobrze jednak, że przynajmniej część z nich udało się uzupełnić. Postać ks. Józefa Gackiego z pewnością zasługuje na przypomnienie i miejsce w historii, i to nie tylko regionu, bo jego prace wykorzystywane są przez historyków Kościoła, historyków prawa, etnografów, teologów.... Dobrze się stało, że autor książki unika wypowiadania sądów, ferowania wyroków, ograniczając się do przytoczenia źródeł: oficjalnych dokumentów, cytatów z codziennej prasy, fragmentów korespondencji. Dzięki temu udaje się nadać tytułowej postaci uniwersalny, ponadczasowy wymiar.

„Książka nie ma charakteru rozprawy naukowej - zaznacza Wojciech Pestka - jest napisana z myślą o pokazaniu tła wydarzeń, spopularyzowaniu pewnego sposobu myślenia o powinności obywatela wobec Ojczyzny typowego dla tamtych czasów i tamtego sposobu pojmowania patriotyzmu". Rozumiem intencje autora i podzielam jego wybór, wbrew pozorom o wiele trudniejszym zadaniem jest napisanie książki prostym, zrozumiałym językiem, pozbawionym specyficznego naukowego żargonu: znam los zbyt wielu naukowych rozpraw, do których od lat nikt nie zajrzał, pokrytych kurzem, zalegających biblioteczne regały. Przywołane materiały źródłowe, obszerny, wyczerpujący według stanu na dziś wykaz prac ks. Józefa Gackiego, znakomicie opracowana bibliografia porządkują stan zachowanej wiedzy o tej nietuzinkowej postaci kapłana, kronikarza, powstańca, umożliwiają wnikliwemu czytelnikowi bezpośredni kontakt z atmosferą epoki, wypracowanie własnych ocen tamtego trudnego, niejednoznacznego okresu w historii Polski. Tych, którzy przywiązują wagę do szaty graficznej, książka zachwyci stonowanym, wpisującym się w klimat epoki projektem okładki, wysmakowanym układem graficznym, dbałością o szczegóły, starannie dobranymi ilustracjami. Rzadko na rynku księgarskim pojawia się pozycja tak dobrze przygotowana pod względem poligraficznym.

Wojciech Pestka, Jak mało... Ks. Józef Gacki (1805--1876), zarys biografii, wyd. INSERT, Radom 2012.